

Jean Gaudemet, *Institutions de l'Antiquité*, Sirey, Paryż 1967, ss. XX+909+8 map.

Zarówno sama osoba, jak i dorobek naukowy autora omawianej książki, profesora Wydziału Prawa paryskiej Almae Matris, doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitnego znawcy „utriusque iuris” oraz instytucji ustrojowych świata starożytnego i średniowiecznego kościoła, wreszcie wypróbowanego przyjaciela Polski i Polaków, nie wymaga bliższej prezentacji na tych łamach. Najnowsza książka tego uczonego stanowi nieodzowną podręczną sumę wiedzy, wyrosłą na przeszło trzydziestoletnim doświadczeniu badawczym i dydaktycznym; uwzględnia szeroko najnowszą, światową literaturę przedmiotu. Korzystać z niej będą z dużym pożytkiem zarówno specjaliści od zagadnień antyku, jak i ci, którzy potrzebują pogłębić, poszerzyć swoje wiadomości w tej dziedzinie. Przejrzystość konstrukcji, jasność i prostota stylu autorskiego wykładu sprawiają, że użytkownikami opracowania mogą być nie tylko zaawansowani badacze, ale również ludzie gruntujący dopiero swoją wiedzę, świeżo nabytą na ławach uniwersyteckich.

Praca została podzielona na trzy księgi omawiające kolejno: państwa Starożytnego Wschodu (Babilonia, Egipt, Hetyci, Izrael), Grecję i Rzym. Całość uzupełniają tablice synoptyczno-chronologiczne (s. 811—26), wykaz cesarzy rzymskich (s. 827—828), niezbyt szczegółowy indeks rzeczowy, indeks cytowanych źródeł prawnych (*Corpus Iuris Civilis*, kodeksy Wschodu, pozajustyniańskie źródła prawa rzymskiego, materiały epigraficzne i papiirusy) i literackich, wreszcie 8 map. Na wstępie s. XVII—XIX) umieścił autor krótkie wprowadzenie bibliograficzne, uwzględniające najważniejsze i na ogół najnowsze (z małymi wyjątkami dla niezastąpionych klasyków) opracowania oraz wykaz skrótów częściej cytowanych publikacji. Dalsze poszukiwania umożliwiają czytelnikowi wymienione we wstępie pomoce bibliograficzne z redagowaną przez J. Gilissena *Introduction bibliographique à l'histoire du droit et à l'ethnologie juridique*, a w szczególności obszerne, szczegółowe odsyłacze. Inna sprawa, że czytelnik mniej obyty z poruszonymi w pracy zagadnieniami, z wdzięcznością przyjąłby zbiorcze, być może tematycznie uporządkowane zestawienie całej literatury na końcu książki.

Problemy przedstawiane w omawianym dziele zostały świadomie ujęte przez autora w sposób niejednorodny, i to w dwojakim sensie. Po pierwsze, gdy Wschodowi i Grecji poświęcił on po około 120 stron, to Rzymowi aż około 550. Jest to wynik programu studiów historycznoprawnych we Francji, do którego, choć niezbyt rygorystycznie, J. Gaudemet przystosowywał układ swych wywodów. Po wtóre, mając na uwadze fakt, że problematyka Starożytnego Wschodu i Grecji mniej jest znaną, więcej miejsca poświęcił autor omówieniu ich struktury społecznej oraz związanymi z nią normom prawa prywatnego i karnego. W Rzymie z kolei, poza niezbędnymi wzmiankami na temat tamtejszego ustroju społeczno-gospodarczego, cała uwaga została skupiona na instytucjach ustroju politycznego, źródłach prawa oraz procesie. Tym dwom ostatnim sprawom poświęcono łącznie aż 216 stron.

W rezultacie *Les Institutions de l'Antiquité* stały się opracowaniem znacznie obszerniejszym i bardziej pogłębionym niż wyprzedzające je w czasie książki: J. Ellule, *Histoire des institutions de l'Antiquité*, wyd. 2. Paryż 1962; R. Monier, G. Cardascia i J. Imbert, *Histoire des institutions et des faits sociaux des origines à l'aube du moyen-âge*, Paryż 1956. Różne cele, podejście autorów do poruszanych przez siebie zagadnień, formacja umysłowa, różnica pokoleń, a w szczególności warunki, w których wypadło im realizować swe ambitne plany, utrudniają porównywanie prezentowanej książki z opracowaniem nieodżałowanej pa-

mięci profesora Karola Koranyiego. Są to po prostu dzieła różne. W najszczęśliwszym położeniu znajduje się ten, kto może czerpać z dorobku myśli obu uczonych.

Poza gruntownością, w syntezie J. Gaudemeta uderza kilka jeszcze cech nieczęsto spotykanych w pracach tego typu: dynamiczność ujęcia, unikanie schematów i formalizowania ujęć, dążenie do ukazania różnorodnych realiów, na tle których rozwijały się i działały poszczególne instytucje ustrojowo-prawne. Oto kilka, przypadkowo zaczerpniętych z tekstu przykładów. Omawiając pozycję babilońskich władców (s. 25 i n.) autor nie poprzestał na ukazaniu ich jako despotów, podkreślając z naciskiem, że do stanowiska tego doszli oni w wyniku przewlekłych i ostrych walk z miejscowymi możnymi. Antyschematyzm w podejściu do zjawisk historycznych daje się wyczytać nawet z tytułów, w jakie zostały zaopatrzone poszczególne paragrafy książki, np. w rozdziale poświęconym ustrojowi społecznemu doby schyłkowego cesarstwa (s. 702 i n.: „Klasy społeczne”; „Uniformizacja statusu prawnego”; „Nierówności majątkowe (możni i ofiary władzy)”; „Dyskryminacje religijne”; „Barbarzyńcy”. Jakżeż inaczej odbierają czytelnicy wywody na temat istoty ateńskiej demokracji, jeśli uzmysłowi się im takie czynniki, jak obszar państwa ateńskiego oraz przypuszczalną liczbę osób, które z dobrodziejstw tej demokracji mogły korzystać i w jednym czasie uczestniczyły w sprawowaniu funkcji o charakterze publicznym (s. 146 i n.). Nie mniej istotnym zabiegiem dydaktycznym niż angażowanie wyobraźni czytelnika jest odwoływanie się przy wykładaniu spraw trudniejszych, mniej znanych, do różnic lub analogii ze zjawiskami bliżej znanymi odbiorcy wykładu. Dlatego też za bardzo trafne uznać wypadnie na przykład w wywodach na temat babilońskiego ilkumu zestawienie tej instytucji z zachodnioeuropejskim lennem (s. 25).

Jeżeli chodzi o Grecję, jako pewnego rodzaju nowość wypada uznać zasygnalizowanie problematyki ustrojowo-prawnej cywilizacji kretańskiej i myceńskiej (s. 125 i n.). Wyjątkowo jasny wydaje się wywód poświęcony narodzinom i istocie greckiej polis. Żałować natomiast wypadnie, że autor swe rozważania nad Grecją klasyczną ograniczył jedynie do Aten, pozostawiając poza polem widzenia sprawy spartańskie. Rzut oka na ustrój Aten znacznie zyskał na wbudowaniu weń wykładu powstałych tam doktryn polityczno-prawnych. W sposób nowatorski ukazano w nim nie sylwetki poszczególnych myślicieli i ich dzieła, jak to się czyni na ogół, lecz główne problemy teoretycznoprawne nurtujące Ateńczyków, w szczególności sprawę różnicy pomiędzy prawem w ogóle a prawem stanowionym oraz zapatrywania na różne możliwe w tych czasach formy rządów. Z punktu widzenia czysto dydaktycznego wywody autora zyskałyby w przypadku dobitniejszego uwypuklenia i zestawienia w jednym miejscu najważniejszych cech charakteryzujących ateńską demokrację, wskazaniu, że tam rodziły się pojęcia i ideały, o które toczy się walka od początku doby nowożytnej. Również o prawie greckim — prawda, że ciągle jeszcze stosunkowo mało znanym — chciałby się czytelnik dowiedzieć więcej.

Jak już wspominaliśmy wyżej, najobszerniej został potraktowany w syntezie J. Gaudemeta przedmiot wieloletnich studiów monograficznych autora — Rzym. Periodyzacja dziełowej odbiega nieco od stosowanej w polskich opracowaniach. Pod wspólnym tytułem „Rzym starożytny” omówiono dobę monarchii oraz republiki do II w. p.n.e. Z kolei do „epoki klasycznej” zaliczono schyłek republiki oraz cesarstwo do r. 234, bez wyodrębniania okresu pryncypatu. Okres nazywany u nas epoką dominatu w książce określono jako schyłkowe cesarstwo, kładąc jego kres na r. 565.

W ujęciach szczegółowych uderza precyzja i jasność wykładu tak złożonych zagadnień, jak specyfika rzymskich magistratur (s. 329 i n.) czy sposób formowania się prawa rzymskiego i jego źródeł. Ustępy poświęcone tym ostatnim zagadnieniom

noszą w każdej części wymowny tytuł — „Prawo, źródła, sankcje”. Paragrafy traktujące o narodzinach i rozwoju władzy cesarskiej zdają się daleko wykraczać poza konwencję ujęć podręcznikowych. Można je śmiało zaliczyć do rzędu analiz stojących na pograniczu tradycyjnej historii ustroju oraz nowej na Zachodzie dyscypliny — socjologii ustrojowoprawnej, jeszcze jednej dziedziny aktywności naukowo-dydaktycznej J. Gaudemeta (por. np. jego studium wyrosłe z wykładu uniwersyteckiego z lat 1961/1962: *Esquisse d'une sociologie historique du pouvoir*, Politique, Revue Intern. des doctrines et des instit., nr 19/20, 1962, s. 195—234).

Kiedy mowa już o socjologii władzy, nie sposób nie upomnieć się u autora o uwzględnienie w dalszych wydaniach wcale istotnego szczegółu, mianowicie podkreślenia istoty przemian dokonujących się w czasach Dioklecjana w pozycji urzędników, którymi posługiwało się cesarstwo. Tymczasem omówiony został jedynie kryzys dawnych magistratur rzymskich (s. 492 i n.), z pominięciem (s. 675 i n.) charakterystyki procesu narodzin biurokracji cesarskiej, poprzedniczki analogicznych, późniejszych instytucji na kontynencie europejskim. Konkludując, można stwierdzić, że omawiana praca o instytucjach ustrojowo-prawnych starożytności stanowi poważny wkład do światowych prób syntetycznego ujmowania tych kwestii.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Jacobus Theodorus Sawicki, *Bibliographia synodorum particularium*, Civitas Vaticana, S. Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus, 1967, ss. XXX + 379 (Monumenta Iursis Canonici. Series C. Subsidia, t. 2).

Pod auspicjami Institute of Research and Study in Medieval Canon Law (New Haven) ukazała się starannie wydana bibliografia ustawodawstwa synodalnego, opracowana przez znanego wydawcę polskich statutów synodalnych, prof. Jakubą Sawickiego. Publikacja ta zwraca szczególną uwagę przez swój ogólnosiątkowy charakter. Stanowi ona pierwszą i jedyną w literaturze światowej próbę opracowania bibliografii synodów o podobnie szerokim, nieograniczonym zasięgu terytorialnym i chronologicznym.

Nie tylko historyków prawa, ale i historyków sensu stricto, jak się zdaje, nie trzeba już dzisiaj przekonywać o znaczeniu statutów synodalnych dla różnorodnych badań. Źródła te coraz szerzej wkraczają do warsztatów badawczych naszych uczonych, chociaż ich podwójna hermetyczność, prawnicza i eklezjastyczna, nie ułatwia szerszego obiegu. Z drugiej strony brak informacji bibliograficznej, a przynajmniej trudności w jej uzyskaniu, nie umożliwiał szczególnie ważkich w tym przypadku studiów komparatystycznych. Z tym większym zadowoleniem trzeba przyjąć prezentowaną publikację, która przynosi informację o przeszło 3400 drukach dotyczących ustawodawstwa synodalnego.

Zawartość bibliografii została podzielona na dwie części: pierwsza — *Generalia* — obejmuje głównie zbiory statutów soborowych i przepisy kanoniczne o synodach, druga — *Specialia* — obejmuje zbiory statutów synodalnych. Jeżeli część pierwszą potraktował autor rudymentalnie, zwracając baczność jedynie na podstawowe informacje, to w części drugiej zmierza do możliwie pełnego przytoczenia materiału. Konsekwentnie, jeżeli część pierwsza spełnia funkcje introdukcyjne, to uwagę skupia przede wszystkim część druga, która zawiera istotny materiał bibliograficzny dla zagadnienia określonego w tytule dzieła.

Autor założył, iż opisuje jedynie zbiory synodalnych statutów. Nie opisuje zatem, jak to określił w przedmowie, *singularum synodorum particularium „officinas” editiones*. W konsekwencji w bibliografii znalazły się obok zbiorów (rów-